

Sygn. akt I ACa 820/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska (spr.) SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 372/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA D. Jezierska SSA M. Sawicka SSA A. Sołtyka

I ACa 820/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa T. M. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o odszkodowanie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 97.200 zł z odsetkami ustawowymi od 7 stycznia 2010 r. (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.780 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego (pkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa –

Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1.080 zł tytułem uzupełnienia opłaty od pozwu oraz kwotę 522,40 zł tytułem pokrycia wydatków (pkt III).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były okoliczności, zgodnie z którymi powód T. M. jako współwłaściciel z (...) Bank S.A. samochodu osobowego marki J. (...), rocznik 2006, nr rej. (...), nr nadwozia (...) zawarł z pozwanym (...) S.A. umowę ubezpieczenia Auto Casco na okres od 29 października 2009r. do 28 października 2009r. Suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 122.072 zł brutto, wyliczona składka w wysokości 4.544 zł została zapłacona w dniu 29 października 2008r. a polisa związana z ww. umową została wystawiona 29 października 2008r.

Sąd ustalił, że powyższy samochód został nabyty w Polsce jako pojazd używany w stanie nieuszkodzonym, jednak w rzeczywistości samochód był rozbity i spalony, a następnie odbudowany. Datą pierwszej rejestracji był dzień 9 maja 2008r. i została ona dokonana na terenie Niemiec a pierwsza rejestracja w Polsce miała miejsce w dniu 30 czerwca 2008r. Powód przedmiotowy samochód nabył od R. K. w dniu 27 października 2008r.

Na podstawie akt dochodzenia Sąd ustalił, że w dniu 27 października 2009r. pomiędzy godzinami 17.00 a 18.20 doszło do kradzieży z parkingu przy ul. (...) samochodu osobowego marki J. nr rej. (...) należącego do T. M.. Powód po stwierdzeniu kradzieży samochodu, niezwłocznie zawiadomił Policję, udał się na Komisariat Policji S. – N., a następnie po złożeniu ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wraz z funkcjonariuszem Policji pojechał na miejsce zdarzenia. Następnie po wykonaniu oględzin miejsca zdarzenia powód został odwieziony około godziny 23 do domu. Policja wobec nie wykrycia sprawcy przestępstwa, w postanowieniu z dnia 20 listopada 2009r. umorzyła dochodzenie.

W dniu 7 grudnia 2009r. powód zgłosił kradzież samochodu pozwanemu jako zakładowi ubezpieczeń podając, że przy zakupie pojazdu otrzymał dwa komplety kluczyków, a w momencie kradzieży dokumenty i kluczyki pojazdu posiadał przy sobie. Powód podał także czas i okoliczności kradzieży oraz wskazał jednostkę Policji, jaką zawiadomił o powyższym przestępstwie. Powód w dniu zgłoszenia szkody został pouczony przez pozwanego o sposobie ustalenia wysokości i wypłaty odszkodowania za skradziony pojazd. Przy zgłoszeniu szkody powód przekazał (...) SA dwa kluczyki oraz dwa piloty do zamykania pojazdu, oświadczając że są tymi, które otrzymał przy zakupie pojazdu oraz dowód rejestracyjny pojazdu i kartę pojazdu.

Pozwany w związku z prowadzonym postępowaniem likwidacyjnym w sprawie kradzieży na szkodę T. M., w piśmie z 8 grudnia 2009r. zgłosił Policji swój udział w charakterze pokrzywdzonego i wniósł o przekazanie informacji o dokonanych przez Policję dotychczasowych czynnościach, w tym informacji kto i kiedy powiadomił Policję oraz kiedy poszkodowany potwierdził otrzymanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zlecił badanie przedłożonych przez powoda kluczy. Na podstawie opinii technicznej sporządzonej przez W. G., specjalistę do spraw elektroniki i zabezpieczeń samochodowych, pozwany stwierdziły, że przekazane klucze są niewiadomego pochodzenia, nie stanowią kompletu fabrycznego i nie mogą współpracować z centralą zainstalowaną w pojeździe z tej przyczyny, że wbudowane w ich nasady transpondery immobilisera posiadają różne cechy identyfikacyjne i kodowania. Nadto w przedłożonych przez powoda kluczach wbudowano sterowniki centralnego zamka, które posiadają różne cechy identyfikacyjne i daty produkcji, niepokrywające się z datą produkcji samochodu. Specjalista, któremu pozwany zlecił badanie kluczy, wskazał na potrzebę ich dalszego badania mezoskopowego oraz zamówienie w ASO J. klucza wzorcowego.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów, maszyn i urządzeń, kosztorysowania napraw pojazdów Sąd ustalił, że wartość rynkowa pojazdu powoda według stanu na 27 października 2009 r. ale według cen aktualnych wynosi 104.400 zł. Wartość rynkowa pojazdu ustalona na dzień 27 października 2009r. wynosiła 97.200 zł.

Pozwany w piśmie z 18 grudnia 2009r. skierowanym do powoda odmówił przyznania odszkodowania z tytułu łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco z uwagi na kradzież samochodu zgłoszoną przez powoda. Uzasadniła to treścią § 27 ust 1 pkt 1 OWU i faktem niewywiązania się ubezpieczonego z nałożonych umownie obowiązków tj. przekazania ubezpieczycielowi wszystkich kluczyków i sterowników służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu oraz

urządzeń zabezpieczających pojazd przed kradzieżą, określonych we wniosku, w celu ustalenia odpowiedzialności (...) S.A. Pozwany podniósł, że przekazane kluczyki są niewiadomego pochodzenia i nie stanowią kompletu fabrycznego.

W odwołaniu od powyższej decyzji powód podał, że dostarczył pozwanemu kluczyki, które posiadał w chwili zawarcia z pozwanym ubezpieczycielem umowy o ochronę ubezpieczeniową posiadanego samochodu i jednocześnie oświadczył, że w chwili podpisywania wniosku o polisę działał w dobrej wierze, będąc przekonany, że posiada komplet oryginalnych kluczyków, a nikt nie wymagał od niego udokumentowania ich autentyczności. Podniósł także, że nie wiedział o możliwości przeprowadzenia badania autentyczności kluczyków przez zakład ubezpieczeń w przypadku zajścia zdarzenia objętego umową ubezpieczenia.

W pismach z 18 grudnia 2009r. do pozwanego, (...) Bank S.A. nie wyraził zgody na wypłatę odszkodowania T. M. wzywając do przelania kwoty ubezpieczenia na wskazane konto oraz dokonał cesji swojego prawa do ww. samochodu.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda w całości okazało się uzasadnione. Sąd pierwszej instancji mając na względzie treść § 31 ust. 1 pkt OWU jak i § 33 ust. 2 OWU stwierdził, że fakt zgłoszenia faktu kradzieży w terminie późniejszym niż 28 października 2009r. nie może być traktowany jako samodzielna przesłanka odmowy wypłaty odszkodowania w sytuacji gdy pozwany nie wykazał, że okoliczność późniejszego zgłoszenia szkody nastąpiła z winy bądź rażącego niedbalstwa powoda i nadto doprowadziła do zwiększenia szkody. Sąd podkreślił, że pozwany w powyższym zakresie ograniczył się do wskazania, że szkoda została zgłoszona przez powoda w dniu 7 grudnia 2009r.; w toku postępowania nie wykazał, że powyższa bezsporna okoliczność przyczyniła się do pogłębienia zaistniałej szkody.

W przedmiocie zarzutu dotyczącego kluczyków Sąd podniósł, że dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego celem ustalenia czy przekazane kluczyki były oryginalne i mogły współpracować z centralą pojazdu powoda. Sąd wskazał, że przeprowadzenie powyższego dowodu okazało się niemożliwe z uwagi na to, że pozwany nie udostępnił kluczyków. W konsekwencji Sąd stwierdził, że pozwany ubezpieczyciel uniemożliwiając przeprowadzenie dowodu nie wykazał zasadności swojego twierdzenia, że przekazane przez powoda kluczyki nie były tymi, w które samochód powoda był fabrycznie wyposażony.

W zakresie ustalenia wartości pojazdu powoda, Sąd dokonał tego w oparciu o opinię biegłego, którą uznał za prawidłową i jej ustalenia przyjął w całości i w następstwie tego stwierdził, że pozwany nie wykazał zasadności żadnego z zarzutów skierowanych przeciwko opinii.

W związku z tym, że pozwany nie kwestionował żądania w zakresie odsetek za opóźnienie, żądanie w tym zakresie Sąd uznał za bezsporne. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte o art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany ubezpieczyciel, który zaskarżył go w całości zarzucając mu naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny a polegające na tym, że:

- a. Sąd przy ustaleniu wysokości odszkodowania pominął łączącą strony umowę ubezpieczenia oraz warunki i postanowienia tej umowy określone w ogólnych warunkach ubezpieczenia.
- b. Sąd uznał, że fakt naruszenia przez powoda § 31 ust. 1 pkt 3 OWU, zgodnie z którym powód o kradzieży powinien powiadomić pozwanego nie później niż w ciągu najbliższego dnia roboczego, nie jest wystarczającą przesłanką do zwolnienia ubezpieczyciela z obowiązku zapłaty odszkodowania.
- c. Sąd ustalił wartość przedmiotowego pojazdu w oparciu o opinię biegłego, mimo że ten przyjął za podstawę wycień inny model pojazdu, w innej technologii, zawansowaniu technicznym oraz wyposażeniu, kwestia ta zaś była podnoszona przez stronę pozwaną wielokrotnie w toku postępowania przed Sądem I instancji.

d. Sąd pominął treść zeznań powoda, a to w kontekście braku potwierdzenia, że dysponował on oryginalnymi kluczami do skradzionego pojazdu, a tym samym nie uwzględnił treści zapisów OWU wyłączających odpowiedzialność (...) S.A. ze względu na posiadanie przez ubezpieczonego kluczyków niewiadomego pochodzenia.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów opłaty od pozwu, a także kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz nakazanie pobrania od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 1.080 zł tytułem uzupełnienia opłaty od pozwu oraz kwotę 522,40 zł tytułem pokrycia wydatków, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania wywołanych apelacją, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przedłożonej apelacji pozwany wskazał, że strony postępowania zawarły umowę dobrowolnego ubezpieczenia i powód podpisując ją z pozwanym ubezpieczycielem wyraził zgodę na jej treść oraz zakres. Tym samym z uwagi na niewypełnienie przez powoda warunków zawartej z ubezpieczycielem umowy, brak było podstaw do dochodzenia pozwem roszczenia. Dalej pozwany wskazał, że sąd orzekający w pierwszej instancji przy ocenie materiału procesowego w sprawie pominął fakty mające istotne znaczenie dla sprawy tj. ustalenie wartości samochodu powoda dokonano niezasadnie w oparciu o inny model pojazdu a nadto Sąd nie wziął pod uwagę zeznań powoda odnośnie pochodzenia kluczyków do przedmiotowego samochodu.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne zasadnicze ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie, jako że są one prawidłowe, kompleksowe i znajdują pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie. Sąd drugiej instancji akceptuje także rozważania prawne zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji, Sąd Odwoławczy ustalenia i rozważania sądu pierwszej instancji czyni integralną częścią swojego stanowiska i uznaje za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. Tym samym dalsza argumentacja Sądu Odwoławczego, funkcjonalnie odnosząca się do zarzutów apelacji, koncentruje się na tych aspektach, które eksponowano w apelacji. Natomiast odniesienie się do motywów, których apelacja nie zwalcza oraz tych, które przyjmuje za własne, Sąd Apelacyjny uznaje zbędnymi ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

W apelacji pozwany ograniczył się do wskazania zarzutu naruszenia prawa procesowego polegającego na dokonaniu w sposób newszechstronny oceny dowodów zgromadzonych w sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zagadnienia pominięcia przez Sąd Okręgowy okoliczności związania stron umową ubezpieczenia oraz OWU jak również tego jakie są konsekwencje naruszenia przez powoda § 31 ust. 1 pkt 3 OWU, podkreślić należy, że zarzut pozwanego w tym zakresie jest chybiony. Zgodnie z § 31 ust. 1 pkt 3 OWU o kradzieży oraz o szkodzie powstałej w okolicznościach uzasadniających przypuszczenie, że popełniono przestępstwo, wskazane osoby są zobowiązane do powiadomienia ubezpieczyciela o tym fakcie niezwłocznie, jednak nie później niż w ciągu najbliższego dnia roboczego. Natomiast zgodnie z § 33 ust. 2 OWU w razie naruszenia z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa obowiązków, o których mowa w § 31 ust. 1 pkt 3 OWU, pozwany (...) S.A. może odpowiednio zmniejszyć odszkodowanie, jeżeli naruszenie przyczyniło się do zwiększenia szkody lub uniemożliwiło (...) S.A. ustalenie okoliczności i skutków wypadku. Tym samym zarzucane przez pozwanego naruszenie warunków określonych w OWU mogłoby ewentualnie stanowić podstawę do obniżenia odszkodowania, ale nie samodzielną podstawę odmowy

jego wypłacenia. Natomiast (...) S.A. byłby zwolniony od odpowiedzialności za powstałą szkodę w sytuacji gdyby ubezpieczający dopuścił się z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa naruszenia m.in. § 31 ust. 1 pkt 2 OWU a więc zapisu dotyczącego niezwłocznego zgłoszenia szkody na policję. Pozwany w toku procesu nie podważał okoliczność spełnienia przez powoda obowiązku co do zgłoszenia faktu kradzieży samochodu w sposób określony w powołanym paragrafie. (...) S.A. zarówno na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego jak i odwoławczego w ogóle nie podniósł okoliczności, które świadczyłyby o tym, że zgłoszenie powoda o szkodzie w dniu 7 grudnia 2009r. miało wpływ na wysokość szkody lub na postępowanie likwidacyjne. Tym samym rozważania Sądu pierwszej instancji w tym zakresie były prawidłowe, a argumentacja pozwanego jako nieuzasadniona nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób przez niego wskazany.

W przedmiocie błędnego ustalenia wartości pojazdu powoda przez biegłego sądowego, pozwany poza wskazaniem że wycena została dokonana w oparciu o inny model pojazdu, nie wywiódł żadnych wniosków z tym związanych. Apelujący nie skonkretyzował jaki wpływ na określenie wysokości szkody miał fakt dokonania wyceny w oparciu o inny typ samochodu marki J., który jak stwierdził biegły, był następcą modelu, który posiadał powód. Pozwany nie podniósł, że ustalona przez biegłego kwota jest zawyżona czy zaniżona. Z opinii biegłego wynika, że wycenę podstawową na rok 2009 biegły dokonał w oparciu o model, którym dysponował powód, natomiast zgodnie z postanowieniem dowodowym, biegły miał dokonać wyceny według cen aktualnych na dzień szkody. Istotną okoliczność, której pozwany nie uwzględnił, jest fakt zaprzestania produkcji modelu pojazdu powoda w 2011r. Oszacowanie wartości szkody, tak jak tego by chciał pozwany, w oparciu o identyczny model pojazdu doprowadziłoby w istocie do zaniżenia kwoty odszkodowania z uwagi na dłuższy okres eksploatacji samochodu. Biegły sądowy w sposób szczegółowy przedstawił podobieństwo między modelem samochodu powoda a przyjętym dla wyliczenia szkody mając na względzie odpowiedni okres użytkowania, wyposażenie jak i stan techniczny. Pozwany w ogóle nie odniósł się do ustaleń biegłego poza zarzutem, że określenie wartości szkody zostało oparte o odmienny model pojazdu od posiadanego przez powoda. Na marginesie należy też wskazać, że w trakcie przeprowadzenia dowodu z ustnych wyjaśnień biegłego sądowego pozwany miał sposobność na bieżąco zadawać mu pytania, jak również mógł złożyć wniosek o sporządzenie dodatkowej opinii z uwagi na istnienie dalszych zastrzeżeń co do wyliczeń biegłego bądź o sporządzenie opinii przez nowego biegłego, czego nie uczynił. Wypada zwrócić również uwagę na to, że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wartość szkody wycenił na kwotę 92.500 złotych (k. 73-74) a biegły sądowy na 97.200 złotych a więc kwotę porównywalną. Umknęło też uwadze skarżącego, że w konsekwencji w wyroku za postawę ustalenia wysokości szkody Sąd przyjął wartość samochodu według cen z 2009 r., a więc wyliczoną przez biegłego w oparciu o model samochodu, który użytkował powód.

Z uwagi na brak w istocie argumentacji pozwanego w tym zakresie, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że powyższy zarzut jest bezzasadny.

W odniesieniu do zarzutu niezasadnego uwzględnienia powództwa w sytuacji, gdy powód naruszył warunki umowy ubezpieczenia uzasadniającej odmowę wypłaty odszkodowania, argumentacja apelującego również nie zasługiwała na zaaprobowanie. Powód wskazywał w trakcie wysłuchania na rozprawie w dniu 24 czerwca 2015r., że przekazał ubezpieczycielowi wszystkie kluczyki, które posiadał i że to pozwany kwestionował ich oryginalność, zgodność z modelem samochodu powoda. Zarzut pozwanego ubezpieczyciela, że Sąd pominął zeznania powoda, w których nie potwierdził, że posiadał oryginalne kluczyki był o tyle niezasadny, że powód wyraźnie wskazał, że przekazał ubezpieczycielowi klucze, które otrzymał przy zakupie samochodu i uważał, że były oryginalne. Z uwagi na sprzeczność stanowisk stron w tym zakresie, na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłego na okoliczność czy kluczyki oddane ubezpieczycielowi były oryginalne i mogły współpracować z centralą pojazdu powoda. Jednakże z uwagi na nieprzekazanie ich przez pozwanego biegłemu celem oględzin (k. 188), pomimo zobowiązania go do tego przez sąd (k. 181), nie było możliwe zweryfikowanie twierdzeń strony pozwanej w tym zakresie. Okoliczność niewydania biegłemu sądowemu kluczyków przekazanych przez powoda, ubezpieczyciel uzasadniał trudnością w znalezieniu ich we własnym archiwum przez okres kilku miesięcy. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zasadnie ten dowód pominął, ponieważ był niemożliwy do przeprowadzenia. Ponadto zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki

prawne. Uniemożliwiając przeprowadzenie dowodu bezpośrednio przed sądem orzekającym, pozwany pozbawił się możliwości wykazania zasadności swojego twierdzenia, które wywiódł w oparciu o opinię techniczną sporządzoną w toku postępowania likwidacyjnego. Wskazać należy, że sporządzona przez W. G., specjalistę ds. elektroniki i zabezpieczeń samochodów, opinia techniczna stanowi dokument prywatny i może być dowodem tylko tego faktu, że autor opinii wyraził swój pogląd zawarty w przedmiotowej opinii, a także tego, że została sporządzona w toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie pozwanego, w grudniu 2009r. (k. 65-69). Również niepewność powoda w zakresie oryginalności przedłożonych kluczy, nie przesądza automatycznie o zasadność twierdzenia strony pozwanej. Ubezpieczyciel bowiem nie może liczyć na to, że sąd uzna jego twierdzenia za prawdziwe bez przeprowadzenie dowodu w tym zakresie, zwłaszcza gdy nie zastosował się do zobowiązania o wydaniu przedmiotowych kluczyków biegłemu sądowemu celem oględzin. W konsekwencji poza własnymi twierdzeniami, pozwany nie przedstawił dowodów, które uzasadniałyby jego twierdzenie o nieoryginalności kluczyków przekazanych przez powoda.

W konsekwencji apelacja pozwanego jako w całości niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania przed Sądem Odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego, i w związku z tym należało zasądzić od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym kwotę 2.700 zł (§ 6 pkt 6 w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 490 ze zm.), o czym orzeczono w punkcie drugim sentencji.

Danuta Jezierska Marta Sawicka Agnieszka Sołtyka